

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **K.S.**,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej,

na posiedzeniu w dniu 31 stycznia 2025 r.,

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 5 listopada 2024 r., I KO 104/24,

o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania wobec jego
oczywistej bezzasadności,

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Andrzej Stępka Małgorzata Wąsek-Wiaderek Andrzej Tomczyk

UZASADNIENIE

K.S. złożył osobisty wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 września 2013 r., II AKa 269/13, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 14 maja 2013 r. III K 100/12. W ww. postępowaniu został on skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za czyn kwalifikowany z art. 148 § 2 pkt 2 i 3

k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Z pisma skazanego wynikało, że nie zgadza się z przypisaniem mu popełnionej zbrodni, albowiem miało do tego dojść wyłącznie dlatego, że jego nazwisko zostało wcześniej „podane Policji” przez pokrzywdzoną. Skazany zakwestionował także wymierzoną karę dożywotniego pozbawienia wolności oraz stwierdził, że Sąd Okręgowy popełnił błąd przyjmując, iż jest on osobą poczytalną, podczas gdy jest on „ubezwłasnowolniony”, co skutkować winno przypisaniem mu działania w warunkach wyłączonej poczytalności.

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2024 r., I KO 104/24, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniosku skazanego wobec jego oczywistej bezzasadności (w trybie art. 545 § 3 k.p.k.). Zażalenie na to postanowienie wniósł skazany, który nie zgodził się z tym rozstrzygnięciem oraz zakwestionował fakt przypisania mu obok zabójstwa także przestępstwa zgwałcenia.

Dnia 14 stycznia 2025 r. do Sądu Najwyższego zostało przekazane pismo skazanego z dnia 2 grudnia 2024 r., skierowane do Sądu Okręgowego w Świdnicy, zawierające wniosek o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania karnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, dlatego też Sąd Najwyższy postanowił utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Na wstępie trzeba przypomnieć, że postępowanie wznowieniowe nie służy prowadzeniu na nowo kontroli oceny dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych w prawomocnie zakończonym postępowaniu karnym. Wobec tego, że skazany nie przedstawił żadnej okoliczności, która wskazywałaby na nowe fakty lub dowody, które mogłyby podważyć prawidłowość prawomocnego wyroku, słusznie Sąd Najwyższy uznał jego wniosek za oczywiście bezzasadny i odmówił jego przyjęcia z pominięciem procedury uzupełnienia jego braków formalnych. Na takie postąpienie z osobistym wnioskiem skazanego wprost zezwala art. 545 § 3 k.p.k.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2024 r. skazany kwestionuje przypisanie mu, oprócz zabójstwa, także przestępstwa zgwałcenia. Jest to okoliczność nowa, niepodnoszona w pierwotnym wniosku. Wobec tego trzeba zaznaczyć, że samo kwestionowanie konkretnego rozstrzygnięcia nie może doprowadzić do wznowienia postępowania. To, że skazany nie zgadza się z wyrokiem skazującym nie mieści się w żadnej z podstaw wznowieniowych. Zwłaszcza gdy – tak jak w tej sprawie – w żaden sposób nie argumentuje, dlaczego konkretne rozstrzygnięcie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej nie było prawidłowe. W uzasadnieniu prawomocnego wyroku Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii popełnienia przez skazanego czynu z art. 197 § 1 k.k. (m.in. s. 4, s. 8-9 uzasadnienia), a sam skazany przyznał się do jego popełnienia i opisał jego przebieg (wyjaśnienia k. 64-66).

Oczywista bezzasadność wniosku o wznowienie postępowania wynikać może z tego, że w ogóle nie wskazano żadnych podstaw wznowienia, ograniczając się do postulowania przeprowadzenia kolejnej kontroli odwoławczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2024 r., III KO 81/24). Dlatego też twierdzenia skazanego zawarte w zażaleniu, nieodwołujące się do kwestii podnoszonych w pierwotnym wniosku, również należy ocenić jako oczywiście bezzasadne, a tym samym nie mogły one doprowadzić do zmiany decyzji o odmowie przyjęcia wniosku.

Wracając do treści zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2024 r., trzeba ponownie stwierdzić, że rozpoznając wniosek skazanego Sąd Najwyższy procedował prawidłowo i słusznie odmówił jego przyjęcia jako oczywiście bezzasadnego. Sąd Najwyższy trafnie ocenił, że żadna z okoliczności, na którą skazany powołał się we wniosku, nie może doprowadzić do wznowienia postępowania, bowiem nie mieszczą się one w katalogu przesłanek z art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. i art. 542 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy rzetelnie wyjaśnił, że zawiadomienie, które pokrzywdzona złożyła przed wszczęciem postępowania przeciwko skazanemu nie dotyczyło K.S., tylko jego brata – M.S., który miał dopuścić się zgwałcenia pokrzywdzonej. Sąd wznowieniowy prawidłowo przedstawił mechanizm motywacyjny zbrodni, której

dopuszczył się skazany, tj., że stanowiła ona formę odwetu za przedmiotowe zawiadomienie o przestępstwie, co jednak nie oznacza, że treść tego zawiadomienia samoistnie determinowała ustalenie sprawcy zabójstwa. Do takich wniosków prowadzi analiza akt sprawy. Taki mechanizm motywacyjny opisał bowiem sam skazany, wskazując, że dokonał swojego czynu „za to, że ona brata mojego, że go podała” (wyjaśnienia k. 65, potwierdzone odpisem wyroku skazującego M.S. k. 237).

Należy także zgodzić się z Sądem Najwyższym, że do wznowienia postępowania nie mogła doprowadzić argumentacja odnosząca się do stanu zdrowia psychicznego skazanego, skoro kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądów obu instancji orzekających w tej sprawie. Dość wskazać, że już w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu zawarto art. 31 § 2 k.k., zaś analiza akt prowadzi do wniosku, że skazany był badany przez biegłych psychiatrów w postępowaniu przygotowawczym (opinia k. 142-144), na ich wniosek, na tym samym etapie postępowania był również poddany obserwacji psychiatrycznej (opinia k. 239-250), biegli psychiatrzy i biegła psycholog byli również przesłuchani na rozprawie w dniu 14 maja 2013 r. (k. 409 i nast.). Kwestia badania stanu zdrowia psychicznego skazanego była również przedmiotem apelacji jego obrońców i ustosunkowania się do nich przez Sąd Apelacyjny (zwłaszcza k. 520-521). Ma także rację Sąd Najwyższy, że, przekonując obecnie o swojej niepoczytalności, skazany nie przedstawił w tym zakresie żadnej dokumentacji, która mogłaby prowadzić do wzruszenia prawomocnego wyroku.

Należy również zgodzić się z Sądem wznowieniowym, że kwestionowanie wymiaru kary nie mieści się w ramach podstaw wznowienia postępowania. Trafnie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazano, że nie zachodzi w tej sprawie sytuacja określona w art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k., związana z błędnym zastosowaniem instytucji prawnych wpływających na zaostrożenie kary.

Podsumowując, Sąd Najwyższy prawidłowo odmówił przyjęcia wniosku skazanego w trybie art. 545 § 3 k.p.k., dlatego też zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy.

Zapadłe rozstrzygnięcie czyni bezprzedmiotowym rozpoznanie wniosku o wyznaczenie skazanemu obrońcy z urzędu, który to wniosek został przekazany Sądowi Najwyższemu w toku postępowania zażaleniowego.

Mając na uwadze powyższą argumentację, należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

[WB]

[t.n]